

Henryk Makarewicz

Przestępstwo dzieciobójstwa z art. 149 k.k. w świetle badań statystycznych

Palestra 19/12(216), 33-45

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

biorstwa na piśmie, a jednocześnie przesłać odpis swego wystąpienia wobec dyrektora jednostce nadrzędnej, przenosząc w ten sposób poruszoną sprawę na wyższy szczebel.

Tak daleko idące uprawnienia — i powiedzmy to otwarcie — obowiązki radcy prawnego sytuują go na stanowisku obrońcy prawa w działalności przedsiębiorstwa i wyposażają go w narzędzie o dużej sile oddziaływania.

*

Dokonany przegląd sytuacji i pozycji głównego księgowego i radcy prawnego nie wyczerpuje wszystkich zagadnień, które jeszcze można by było w tej dziedzinie poruszyć. Jest tych zagadnień znacznie więcej, ale już te, które zostały tu omówione, wskazują w sposób ewidentny, że obydwie te stanowiska charakteryzują się specyfiką, która stawia zarówno głównego księgowego jak i radcę prawnego w specjalnej sytuacji, gwarantującej branie ich opinii przy podejmowaniu decyzji pod szczególną uwagę. Mimo różnic w formalnym ustawieniu głównych księgowych i radców prawnych, różnic wskazujących na niższą w hierarchii służbowej rangę stanowiska radcy prawnego niż stanowisko głównego księgowego, faktyczne możliwości oddziaływania radcy prawnego na legalność postępowania przedsiębiorstwa nie są jednak mniejsze od możliwości głównego księgowego — oczywiście pod warunkiem, że radca prawny chce się aktywnie do tych zadań w dziedzinie walki o legalność postępowania przedsiębiorstwa włączyć. A chcieć — powinien!

HENRYK MAKAREWICZ

Przestępstwo dzieciobójstwa z art. 149 k.k. w świetle badań statystycznych

Opracowanie zawiera omówienie wyników badań materiałów statystycznych oraz przeprowadzonych badań 343 akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo, w których zapadły prawomocne wyroki skazujące.

Polski kodeks karny z 1969 r. w rozdziale XXI zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” zawiera kilka rodzajów przestępstw zabójstwa człowieka, a wśród nich zabójstwo uprzywilejowane w art. 149 k.k., tzw. dzieciobójstwo. Przepis art. 149 kodeksu karnego stanowi: „Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności do 5 lat”. Uprzywilejowanie tego typu przestępstwa w stosunku do zabójstwa zwykłego wynika z wielu przyczyn. W szczególności decyduje tutaj stan psychiczny matki, jaki zachodzi u niej w czasie porodu i pod wpływem jego przebiegu.

1

Przedmiotem ogólnym chronionym przez przepis art. 149 k.k. jest życie człowieka, a przedmiotem szczególnym „rodzajowym” życie nowo narodzonego dziecka.

Zachodzi pytanie, jaki jest odsetek skazań za dzieciobójstwo w stosunku do liczby urodzeń żywych? Na to pytanie znajdujemy odpowiedź w poniższej tabeli 1.¹

TABELA 1

Rok	Liczba żywych urodzeń	Liczba skazań za dzieciobójstwo	Stosunek skazań do liczby urodzeń w %
1950	763,1 tys.	66	0,000089‰
1955	793,8 „	75	0,000091‰
1960	769,5 „	30	0,000039‰
1965	546,4 „	18	0,000033‰
1966	530,3 „	43	0,000081‰
1967	520,4 „	36	0,000069‰
1968	524,2 „	37	0,000072‰
1969	531,1 „	20	0,000038‰
1970	546,0 „	35	0,000065‰
Łącznie	5 524,8 tys.	360	0,000065‰

Wydaje się, że wykazane w tabeli 1 odsetki dzieciobójstw w stosunku do liczby żywych urodzeń świadczą o tym, iż przestępstwa dzieciobójstwa popełniane są w nielicznych wypadkach — przy założeniu, że wszystkie wypadki dzieciobójstw zostały wykryte.

Względy obiektywizmu nakazują przyjąć, że przestępstwo dzieciobójstwa zostaje wykryte jedynie wówczas, gdy dzieciobójczyni została za nie skazana prawomocnym wyrokiem sądowym lub gdy została uniewinniona z powodu ustawowych okoliczności wyłączających jej winę (np. choroba psychiczna). Ponadto za wykryte dzieciobójstwo można uznać wypadki umorzenia postępowania karnego również ze względu na ustawowe przesłanki (np. śmierć oskarżonej, przedawnienie).²

2

Znamiona okoliczności czynu można podzielić na znamiona czasu, miejsca i sytuacji.³ Wszystko dzieje się w czasie (i miejscu), niekiedy jednak ustawa oznacza dokładnie czas, w którym jakieś przestępstwo może być popełnione. W wypadkach takich okoliczność czasu według intencji ustawy decyduje o społecznym niebezpieczeństwie czynu tak dalece, że wchodzi ona do znamion przestępstwa.⁴ Dlatego też zabójstwo popełnione w innym czasie niż określone w art. 149 k.k. jest innym przestępstwem.

¹ Tabela 1 przedstawia liczbę żywych urodzeń zamieszczonych w rocznikach statystycznych GUS-u za poszczególne lata w stosunku do liczby skazań za dzieciobójstwo, zawartych w materiałach statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości. Porównanie liczby skazań z liczbą żywych urodzeń pozwoliło na wyliczenie wskaźnika procentowego wynoszącego 0,000065%.

² Takie rozumienie pojęcia „wykrywalność” znajduje swoje odbicie w angielskiej statystyce policyjnej. Por. Criminal Statistics England and Wales, Londyn 1961, s. VIII.

³ I. Andrejew: Ustawowe znamiona przestępstwa, Warszawa 1959, s. 120.

⁴ I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie, PWN, Warszawa 1970, s. 97.

Zabicie noworodka może być dokonane zarówno w formie działania jak i zaniechania. Dzieciobójstwo popełnione przez działanie jest dzieciobójstwem czynnym, tzn. dokonanym przez aktywne zachowanie się matki (np. uduszenie, utopienie, zadanie ran ciętych, kłutych, rozkawałkowanie itd.). Dzieciobójstwo popełnione w formie zaniechania jest dzieciobójstwem biernym, polegającym na niedostarczeniu dziecku odpowiedniej pomocy lub niezaspokojeniu jego potrzeb, wskutek czego następuje śmierć dziecka.⁵ Z tego względu pozostawienie noworodka przez matkę bez opieki będzie stanowiło dzieciobójstwo, jeżeli tylko zostanie ustalone, że sprawczyni przez swe zaniechanie chciała spowodować śmierć dziecka.⁶

W niektórych wypadkach będą trudności z udowodnieniem matce dokonania przestępstwa dzieciobójstwa z zaniechania. I tak np. gdy matka nie dostarcza dziecku odpowiedniej pomocy, ale ktoś inny dzieckiem się zajmuje i nie dopuszcza do śmierci, jeżeli nie będzie można udowodnić matce zamiaru uśmiercenia noworodka, odpowiadać ona będzie za przestępstwo z art. 160 lub 152 k.k.

Na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań akt sądowych nie jest sprawą łatwą ustalić, czy dzieciobójstwo zostało popełnione przez działanie przestępcy matki, czy też przez zaniechanie, oraz ile było takich czynów. Jeżeli lekarze podczas sekcji zwłok stwierdzą pewne cechy śmierci nagłej, np. wskutek uduszenia, o czym świadczyłoby przekrwienie niektórych narządów wewnętrznych, natomiast zewnętrznie nie znajdują oni żadnych obrażeń świadczących o działaniu przestępczym matki, to opinia ich będzie brzmieć fakultatywnie:

- a) przyczyną śmierci mogło być uduszenie przez zatkanie otworów oddechowych miękkimi przedmiotami nie pozostawiającymi śladów,
- b) śmierć nastąpiła jako następstwo zaniedbania opieki nad noworodkiem, np. wskutek niepodwiązania pępowiny.

Na 343 zbadanych przeze mnie akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo, zakończonych prawomocnymi wyrokami skazującymi a ogłoszonymi w okresie od 1946 do 1970 r., sądy ustaliły, że:

- 1) w 202 sprawach sprawczynie dokonały przestępstwa dzieciobójstwa przez działanie,
- 2) w 141 sprawach sprawczynie popełniły przestępstwo dzieciobójstwa przez zaniechanie.⁷

Różnorodność dzieciobójstw czynnych popełnionych przez działanie przedstawia się następująco:

- 1) w 61 sprawach zatcano drogi oddechowe,
- 2) w 59 sprawach dokonano zadzierżgnięcia na szyi,
- 3) w 43 sprawach noworodka utopiono,
- 4) w 39 sprawach zadano noworodkowi rany cięte i inne.

Różnorodność dzieciobójstw popełnionych przez zaniechanie przedstawia się następująco:

- 1) w 73 sprawach nie podwiązano pępowiny,
- 2) w 65 sprawach pozostawiono noworodka bez opieki,
- 3) w 3 sprawach nie udzielono noworodkowi pomocy przez niedostarczenie pożywienia.

⁵ S. Manczarski: *Medycyna sądowa w zarysie*, Warszawa 1962, s. 295.

⁶ M. Siewierski: *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach — Komentarz*, Warszawa 1958, s. 306.

⁷ Ustalenia moje znajdują potwierdzenie w zbadanych aktach sądowych. Zbadane akta sądowe pochodzą z sądów całej Polski. Znajdujące się w nich prawomocne wyroki skazujące zostały ogłoszone w okresie od 1946 do 1970 r.

Ustawodawstwa posługują się różnymi terminami przy określaniu ram czasowych przestępstwa dzieciobójstwa. Polski kodeks karny z 1969 r. należy do grupy tych ustawodawstw, które ramy czasowe przestępstwa dzieciobójstwa sprowadzają do okresu porodu.

Pojęcie okresu porodu znane jest w nauce medycznej, a ściślej mówiąc w położnictwie. W literaturze medycznej można się spotkać z próbą zdefiniowania samego aktu porodu, co umożliwiłoby z kolei określenie jego okresu. Wykorzystując tu definicję zaproponowaną przez S. Dąbrowskiego, można przyjąć, że okres porodu to okres procesu fizjologicznego obejmujący całokształt zjawisk somatycznych i psychicznych ustroju rodzącej, doprowadzający do wydalenia płodu i popłodu.⁸

W literaturze prawniczej podkreśla się jednoznacznie, że ustawodawca w kodeksie karnym z 1969 r. (identyczny pogląd był reprezentowany w czasie obowiązywania art. 226 k.k. z 1932 r.) ujął okres porodu w sensie szerokim jako akt fizjologiczny i jako dalszy okres, gdy trwają zakłócenia wywołane porodem.⁹

Okres porodu powinien w każdym indywidualnym przypadku określać biegły lekarz. Ustalenie tego okresu nie jest rzeczą łatwą, ale możliwą do ustalenia przy pomocy biegłych lekarzy. Praktyka sądowa wskazuje na to, że ustalenie okresu porodu jest rzeczą łatwiejszą niż ustalenie, że rodząca działała pod wpływem przebiegu porodu.

Omawiając stronę przedmiotową czynu, należy się zastanowić również nad miejscem najczęstszego popełnienia przestępstwa dzieciobójstwa. Zagadnienie to ilustruje niżej tabela 2.¹⁰

TABELA 2

Miejsce popełnienia przestępstwa

Rok	Liczba ogólna przestępstw	Miasto	Wieś
1950	66	21	45
1951	74	28	46
1952	78	26	52
1953	71	21	50
1954	71	30	41
1955	75	23	52
1956	23	9	14
1957	31	7	24
1958	47	12	35
1959	39	20	19
1960	30	11	19

⁸ S. Dąbrowski: Dzieciobójstwo jako zagadnienie prawne, psychiatryczne i medyczno-sądowe, PiP nr 2/1967, s. 241.

⁹ Por.: I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1970, s. 331; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny — Komentarz, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1971, s. 351; Z. Papierkowski: Dzieciobójstwo w świetle prawa karnego, Lublin 1947, s. 16.

¹⁰ Tabela 2 została opracowana na podstawie nie publikowanych materiałów statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Rok	Liczba ogólna przestępstw	Miasto	Wieś
1961	33	11	22
1962	35	17	18
1963	34	20	14
1964	29	10	19
1965	18	10	8
1966	43	22	21
1967	36	10	26
1968	37	13	24
1969	20	11	9
1970	35	19	16
1971	33	8	25
Łącznie	958	359	599

Z przedstawionej tabeli wynika, że najczęściej przestępstw dzieciobójstwa popełniają kobiety zamieszkałe na wsi (prawie 60%). Na taki stan przestępczości mają wpływ różne czynniki. Wydaje się przede wszystkim, że na wsi w mniejszym stopniu niż w mieście propaguje się akcję świadomego macierzyństwa, w mniejszym stopniu stosuje się odpowiednie środki antykoncepcyjne oraz w mniejszym stopniu niż w mieście przerywa się ciążę. Kobiety wiejskie, mało zarabiające, nie mogły korzystać z opieki lekarskiej w takim stopniu, w jakim korzystają kobiety miejskie, gdyż na opłacenie lekarza prywatnego nie zawsze było je stać, a poza tym, jak wiadomo, do 1972 r. nie mogły one korzystać z ubezpieczeń społecznych i bezpłatnej pomocy lekarskiej. Problem wychowania dzieci na wsi jest chyba trudniejszy niż w mieście, gdyż tylko w niektórych wsiach są żłobki i domy dziecka. Przeważnie też na wsi panują przesady o hańbie nieślubnego dziecka i hańbie matki rodzącej takie dziecko. Społeczeństwo wiejskie piętnuje w swoisty sposób zarówno nieślubne dziecko jak i jego matkę. Wszystkie te, wymienione tylko przykładowo, okoliczności wywierają wpływ na przestępczość dzieciobójstwa na wsi.

Z tabeli 2 wynika, że poczynszy od 1959 r. w mieście popełnia się więcej przestępstw dzieciobójstwa niż na wsi. Na przykład:

w 1959 r. w mieście popełniono 20 przestępstw, a na wsi 19,
w 1963 r. w mieście popełniono 20 przestępstw, a na wsi 14,
w 1965 r. w mieście popełniono 10 przestępstw, a na wsi 8,
w 1969 r. w mieście popełniono 11 przestępstw, a na wsi 9,
w 1970 r. w mieście popełniono 19 przestępstw, a na wsi 16.

3

Z dyspozycji art. 149 k.k. wynika, że podmiotem przestępstwa dzieciobójstwa może być tylko matka, i to jedynie w okresie porodu. Podstawą łagodniejszego traktowania dzieciobójstwa w porównaniu ze zwykłym zabójstwem jest wyłącznie stan duchowy kobiety rodzącej, wywołany bólami oraz innymi przykrościami związanymi z naturalnym, a tym bardziej patologicznym przebiegiem porodu.¹¹

¹¹ Z. Papierkowski: op. cit., s. 27.

Celem dokładniejszego opisanie podmiotu przestępstwa dzieciobójstwa posłużono się zestawieniami liczbowymi, ujętymi niżej w tabelach od 3 do 8 a dotyczącymi spraw osądzonych, z uwzględnieniem takich cech osobopoznawczych, jak wiek, wykształcenie, zawód, stan cywilny, stan rodzinny i pochodzenie społeczne.

TABELA 3

Wiek sprawczyń dzieciobójstwa¹²

Liczba ogólna	Wiek dzieciobójczyń				
	do 18 lat	19—21 lat	22—29 lat	30—39 lat	powyżej 39 lat
343	16	95	186	33	13

Z tabeli 3 wynika, że najliczniejszą grupę przestępczyń stanowią kobiety w wieku od 22 do 29 roku życia. Również liczną grupę przestępczyń stanowią kobiety dokonujące przestępstwa dzieciobójstwa w wieku od 19 do 21 roku życia.

Przy rozpatrywaniu wieku sprawczyń nasuwa się wniosek, że największa liczba dzieciobójstw popełniana jest przez kobiety w okresie pierwszego etapu uzyskiwania samodzielności życiowej, a więc przy niedostatecznym jeszcze rozwinięciu doświadczenia życiowego. Z akt sądowych wynika, że na popełnienie przestępstwa dzieciobójstwa miały wpływ, oprócz właściwości psychofizycznych rodzającej, okoliczności wiążące się z jej sytuacją materialną i rodzinną oraz z porzuceniem ciężarnej przez ojca jej dziecka.¹³

TABELA 4

Wykształcenie sprawczyń dzieciobójstwa¹⁴

Rok	Liczba ogólna	Analfab.	Wykształcenie podstawowe		Wykształcenie średnie	
			nie uk.	ukończ.	nie uk.	ukończ.
1949	71	1	54	14	2	—
1950	66	—	51	11	4	—
1951	74	5	52	9	6	2
1952	78	6	53	13	5	1
1953	71	3	56	9	3	—
1954	71	1	50	13	6	1

¹² Tabela 3 została opracowana na podstawie dokładnej analizy zbadanych akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

¹³ Wynika to z 343 zbadanych akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

¹⁴ Tabela 4 została opracowana na podstawie nie publikowanych materiałów statystycznych otrzymanych z Ministerstwa Sprawiedliwości. Ministerstwo Sprawiedliwości nie dysponuje materiałami statystycznymi co do wykształcenia dzieciobójczyń za okres do 1949 r. oraz za okres od 1963 do 1968 r. i za okres po roku 1969.

Rok	Liczba ogólna	Analfab.	Wykształcenie podstawowe		Wykształcenie średnie	
			nie uk.	ukończ.	nie uk.	ukończ.
1955	75	1	44	23	4	3
1956	23	—	11	10	2	—
1957	31	1	18	5	5	2
1958	47	1	32	9	4	1
1959	39	—	14	18	6	1
1960	30	1	13	14	2	—
1961	32	1	14	13	4	—
1962	35	—	11	18	3	3
1969	20	—	2	14	3	1
Łącznie	763	21	475	193	59	15

Z powyższego zestawienia wynika, że przestępstwo dzieciobójstwa dominuje wśród kobiet, które rozpoczęły naukę w szkole podstawowej, lecz jej nie ukończyły z przyczyn bliżej nie znanych. Kobiety takie nie mają prawdopodobnie dostatecznego przygotowania do życia i są bezradne, zwłaszcza po zajściu w ciążę.

Drugą dużą grupę przestępczyń w związku z wykształceniem sprawczyń stanowią kobiety, które ukończyły szkołę podstawową. Najmniej zaś liczną grupę stanowią tu kobiety posiadające wykształcenie średnie. Ustalono, że przestępstwa dzieciobójstwa nie popełniły kobiety posiadające nie ukończone lub ukończone wyższe wykształcenie. Okoliczność ta jest bardzo ciekawa, jeśli się zważy, że w 1960 r. było 130 tys. kobiet z wyższym wykształceniem, co stanowi 1,2% ogólnej liczby kobiet w Polsce, a w 1970 r. było już 229 tys. kobiet z wyższym wykształceniem, co stanowi 1,8% ogólnej liczby kobiet w Polsce.¹⁵

Nasuwa się wniosek, że wykształcenie sprawczyń dzieciobójstwa jest odwrotnie proporcjonalne do liczby popełnionych przez nie przestępstw. Rozpatrując poziom wykształcenia, warto zwrócić uwagę na to, że sprawczynie o niskim stopniu wykształcenia nie mają możliwości uzyskiwania lepszych warunków egzystencji materialnej, co może stanowić element w łańcuchu przyczynowym przestępstwa. Niskie wykształcenie to także słaba orientacja życiowa i niski poziom uświadczenia społecznego. Dochodzę do wniosku, że kobiety z wyższym wykształceniem umieją zapobiegać ciąży bądź w odpowiedniej chwili przerywają ciążę. Zapobieganie ciąży przy zastosowaniu odpowiednich środków antykoncepcyjnych bądź przy zastosowaniu odpowiedniej techniki spółkowania jest dozwolone i nie ma nic wspólnego z postępowaniem przestępczym. Wydaje się, że właśnie kobiety stojące na wysokim poziomie intelektualnym stosują odpowiednie środki antykoncepcyjne i odpowiednią technikę spółkowania i przez to zapobiegają niepożądaną ciążę.

Przerywanie ciąży zgodnie z zaleceniami lekarskimi jest dozwolone i usankcjonowane przepisami ustawy z dnia 27.IV.1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61).

¹⁵ Por. Rocznik statystyczny GUS-u z 1960 i 1970 r.

TABELA 5

Zawód sprawczyń dzieciobójstwa¹⁶

Liczba ogólna	Pracownice fizyczne	Pracownice umysłowe	Rolniczki	Inne
343	198	35	88	22

Z przedstawionej tabeli dotyczącej zawodu sprawczyń dzieciobójstwa wynika, że najczęściej przestępstw dzieciobójstwa popełniły pracownice fizyczne, mające z reguły bardzo ciężkie warunki materialne. Wydaje się, że mogły one popełnić przestępstwa m.in. dlatego, że obawiały się utracenia pracy. Jeżeli powyższy wniosek byłby trafny, to obawa o utratę pracy stanowiłaby jedną z wielu okoliczności, które mogą mieć pośredni wpływ na przestępczość dzieciobójstwa.

TABELA 6

Stan cywilny sprawczyń dzieciobójstwa¹⁷

Liczba ogólna	Panny	Mężatki	Wdowy
343	293	41	9

Z powyższego zestawienia wynika, że panny najczęściej popełniają przestępstwo dzieciobójstwa. Stan cywilny determinuje bardzo wyraźnie przestępstwo dzieciobójstwa. We wszystkich zbadanych sprawach, w których podmiotami przestępstwa dzieciobójstwa były mężatki, ciąża nie pochodziła od męża, lecz była wynikiem zdrady małżeńskiej lub zgwałcenia.¹⁸

TABELA 7

Stan rodzinny sprawczyń dzieciobójstwa¹⁹

Liczba ogólna	Bezdzietne	Jedno dziecko	Więcej dzieci
343	243	64	36

Z powyższego zestawienia wynika, że podmiotami przestępstwa dzieciobójstwa były najczęściej kobiety bezdzietne, które dokonując przestępstwa w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu, pozostawały pod wpływem środowiska, w jakim się znajdowały. Zacołane, drobnomieszczańskie poglądy o hańbie, jaka spada na matkę nieślubnego dziecka, na jej dziecko i na całą rodzinę dzieciobójczyni, są często waż-

¹⁶ Tabela 5 została opracowana na podstawie dokładnej analizy akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

¹⁷ Tabela 6 została opracowana na podstawie dokładnej analizy zbadanych akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

¹⁸ Ustalenia moje znajdują potwierdzenie w zbadanych aktach sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

¹⁹ Tabela 7 została opracowana na podstawie dokładnej analizy zbadanych akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

nymi, pośrednimi przyczynami dzieciobójstwa. Ponadto wchodzi tutaj w grę ciężkie warunki materialne i mieszkaniowe dzieciobójczyń.²⁰

TABELA 8

Pochodzenie społeczne sprawczyń dzieciobójstwa²¹

Liczba ogólna	Chłopskie	Robotnicze	Inteligencja pracująca
343	178	144	21

Z zestawienia zawartego w tabeli 8 wynika, że w 52% dzieciobójczynie pochodzą ze środowiska chłopskiego. Drugą liczną grupę stanowią dzieciobójczynie pochodzące ze środowiska robotniczego (42%). Tylko w 6% dzieciobójczynie pochodzą z inteligencji pracującej, ale żadna z nich nie miała wykształcenia wyższego (por. tabelę 4). Oznacza to, że większość dzieciobójczyń pochodziła i żyła w środowisku wiejskim. Wydaje się, że sprawczynie mające niski status ekonomiczny nie miały możliwości uzyskania lepszych warunków egzystencji materialnej, co niewątpliwie stanowi pewien element w łańcuchu przyczynowym przestępstwa.

Z porównania zestawień zawartych w tabeli 8 z zestawieniami znajdującymi się w tabeli 2 wynika, że wieś jest „najczęstszym” miejscem popełniania przestępstw dzieciobójstwa. Przestępstwo to jest popełniane na wsi nie tylko przez kobiety pochodzenia chłopskiego, ale także przez kobiety pochodzenia robotniczego, które mieszkają na wsi.

Wydaje się, że krzywa nasilenia dzieciobójstw wykazuje zdecydowaną zależność od wieku, stanu cywilnego, zawodu, wykształcenia i stanu rodzinnego.

Dzieciobójczynie to przede wszystkim kobiety młode, niezamężne, o niskim stopniu wykształcenia, zamieszkujące na wsi i pochodzące w większości ze środowiska wiejskiego.

4

Ustawowym znamieniem dzieciobójstwa z art. 149 k.k. jako zabójstwa uprzywilejowanego jest popełnienie czynu „pod wpływem przebiegu porodu”. Wprowadzenie do art. 149 k.k. zwrotu „pod wpływem przebiegu porodu” wskazuje na to, że ustawodawca zajął w tej kwestii stanowisko, iż przebieg porodu wywiera istotny wpływ na stan psychiczny rodzącej. Wydaje się jednak, że redakcja art. 149 k.k. nie pozwala na przyjęcie koncepcji, iż w każdym wypadku poród wywołuje skutki uzasadniające uprzywilejowaną kwalifikację. Gdyby takie było założenie ustawodawcy, to wystarczyłaby jedna tylko przesłanka traktująca o okresie porodu.

Wprowadzając przepis, który uprzywilejowuje dzieciobójstwo ze względu na procesy psychiczne mające zachodzić w kobiecie rodzącej, otwarto szeroką drogę do jego wykładni. Zauważyć trzeba, że w literaturze z zakresu prawa karnego i medycyny, jak również w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie spotykamy dokładnego sprecyzowania tego znamienia przestępstwa z art. 149 k.k.²²

²⁰ Ustalenia moje znajdują potwierdzenie w zbadanych aktach sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

²¹ Tabela 8 została opracowana na podstawie dokładnej analizy zbadanych akt sądowych w sprawach o dzieciobójstwo.

²² K. Daszkiewicz, S. Dąbrowski, E. Chróścielewski: Dzieciobójstwo jako zagadnienie prawne, psychiatryczne i medyczno-sądowe, PiP nr 2/1967, s. 245.

Sąd Najwyższy ustalił, że zabójstwo dziecka przez matkę (*delictum proprium*) następuje pod wpływem przebiegu porodu, tzn. pozostaje w związku przyczynowym z wpływem, jaki poród (jako silne przeżycie psychiczne) wywarł na stan psychiczny kobiety rodzącej.²³

Teoretycznie rzecz biorąc, trudno jest rozstrzygnąć, czy poród rzeczywiście może powodować zakłócenia czynności psychicznych kobiety rodzącej (matki), a tym samym, czy może być czynnikiem kryminogennym. Zdaniem niektórych autorów przebieg porodu łączy się z pewnymi zmianami tak somatycznymi (ból, utrata krwi itp.) jak i psychicznymi (strach, obawa o zdrowie dziecka itp.) i tym samym wpływa na zachwianie równowagi psychicznej kobiety rodzącej, co niewątpliwie staje się przyczyną powzięcia przez nią zamiaru popełnienia dzieciobójstwa.²⁴ Podkreśla się także, że istnienie tego „nienormalnego stanu psychicznego” jest swoistym domniemaniem.²⁵

Sąd Najwyższy reprezentuje pogląd (por. wyrok SN z dnia 2.VI.1966 r. III KR 41/67 i wyrok SN z dnia 18.XII.1968 r. III KR 177/68), że mylne jest zapatrywanie prawne co do tego, iż na szczególny stan psychiczny kobiety rodzącej wpływają wyłącznie cierpienia fizyczne związane z porodem. Jest to co prawda czynnik główny, który wywiera wpływ na stan psychiczny rodzącej, ale nie wyłączny ani jedyny. Na stan psychiczny kobiety rodzącej wywierają również wpływ inne czynniki, które wraz z przebiegiem porodu w znaczeniu fizjologicznym wywołują u niej szczególny stan psychiczny. Mogą to być czynniki związane bezpośrednio z samym przebiegiem porodu, jak np. bardzo ciężki poród i towarzyszące temu szczególnie wielkie cierpienie, uczucie osamotnienia i bezradności zwłaszcza w razie nagłego porodu w drodze, w ubikacji, przy pracy, co jeszcze silniej oddziałuje w wypadkach porodu niepożądanego dziecka lub ukrywania porodu przed otoczeniem. Mogą to być też czynniki związane z sytuacją społeczną i materialną rodzącej. Do tej grupy czynników należą wypadki lęku przed hańbą, np. z powodu urodzenia dziecka pozamałżeńskiego, i lęku przed gniewem lub wręcz prześladowaniem ze strony rodziny, lęku przed utratą pracy czy wreszcie lęku przed niemożnością wyżywienia dziecka.²⁶

Z cytowanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że przy dzieciobójstwie zachodzi współdziałanie bodźców mających źródło w przebiegu porodu oraz bodźców innych, a w szczególności społecznych.

5

W ramach niniejszego opracowania przedstawiam dalsze tabele dotyczące takich zagadnień, jak liczba osób skazanych za dzieciobójstwo (tabela nr 9) oraz liczba popełnionych dzieciobójstw w okresie od 1924 do 1933 r.

²³ Wyrok SN z dnia 15.IV.1957 r. IV K.131/57 (nie publikowany).

²⁴ Por. Z. Papierkowski: op. cit., s. 15; J. Sawicki: Z problematyki lekarskiej w polskim prawie karnym (Posłowie do pracy Williamsa: Świętość życia a prawo karne, Warszawa 1960, s. 342); L. Wachholz i J. Olbrycht: Medycyna kryminalna, Warszawa 1924, s. 354; I. Andrejew: Polskie prawo karne, Warszawa 1960, s. 331; N. J. Zagonow: Priestuplenije protiv žyžni po sowjetskomu ugołownomu prawu, Moskwa 1961, s. 158—159; S. Schilling-Siengalewicz: Zarys medycyny sądowej i toksykologii, PZWL, Warszawa 1950, s. 118; Z. Krzysztoporski: Fizjopatologia ciąży, PZWL, Warszawa 1951, s. 34; Z. Zwoleński: Podręcznik położnictwa, PZWL, Warszawa 1956, s. 213.

²⁵ Por. uzasadnienie części szczególnej k.k. z 1932 r., Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1930, t. V, z. 4, s. 171.

²⁶ J. Gaj: Głosa do wyroku SN z dnia 2.VI.1966 r. III KR 41/67, NP nr 6/1968, s. 1069. Por. także wyrok SN z dnia 18.XII.1968 r. III KR 177/68 (nie publikowany).

TABELA 9

Liczba osób skazanych za dzieciobójstwo w latach 1948—1971²⁷

Rok	Liczba skazań	Dynamika rozwoju w %	Rok	Liczba skazań	Dynamika rozwoju w %
1948	85	100	1960	30	34
1949	71	86	1961	33	36
1950	66	80	1962	35	40
1951	74	87	1963	34	40
1952	78	88	1964	29	34
1953	71	86	1965	18	22
1954	71	86	1966	43	49
1955	75	87	1967	36	41
1956	23	26	1968	37	41
1957	31	35	1969	20	23
1958	47	52	1970	35	40
1959	39	42	1971	33	36

Tabela 9 wykazuje, że począwszy od 1948 roku obserwujemy systematyczny spadek liczby osób skazanych za dzieciobójstwo. Spadek ten — w stosunku do liczby skazań w roku 1948 (85 skazań = 100%) — obserwujemy aż do 1957 r. (31 wyroków skazujących za dzieciobójstwo = 35%).

W Polsce międzywojennej liczba dzieciobójstw była bardzo duża, o wiele większa aniżeli obecnie, gdyż sięgała od 700 do przeszło 1 100 wypadków rocznie. Okoliczność tę ilustruje zamieszczona niżej tabela 10.²⁸

TABELA 10

Liczba dzieciobójstw popełnionych w Polsce w latach 1924—1934 według statystyki policyjnej

Rok	Liczba dzieciobójstw	Dynamika wzrostu w %
1924	963	100
1925	1 117	119
1926	1 052	111
1927	859	88
1928	826	86
1929	907	94
1930	916	95
1931	916	95
1932	823	86
1933	727	76
1934	932	97

²⁷ Tabelę 9 opracowano na podstawie nie publikowanych materiałów statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości.

²⁸ Cyt. wg P. Horoszowskiego: Materiały statystyczno-kryminalne i ich analiza, Łódź 1952, s. 9.

Z tabeli 10 wynika, że tylko w jednym roku 1925 popełniono 1 117 dzieciobójstw. Jest to bardzo duża liczba, ponieważ jak wynika z tabeli 9, w okresie 24 lat objętych badaniem (od 1948 do 1971 r.) ogłoszono mniej wyroków skazujących za dzieciobójstwo niż w tymże roku 1925. Lata następne po roku 1935 wykazują już stopniowy spadek liczby ujawnionych dzieciobójstw. W latach 1937 i 1938 liczba dzieciobójstw zamyka się liczbą 800 wypadków rocznie.

Zestawienia statystyczne zawarte w tabelach 9 i 10 wskazują na ważną prawidłowość: począwszy od 1925 do 1957 roku obserwuje się systematyczny spadek przestępczości dzieciobójstwa. Po drugiej wojnie światowej mimo trudnych warunków społeczno-ekonomicznych liczba ujawnionych dzieciobójstw znacznie spadła. Nasilenie przestępczości dzieciobójstwa było różne w poszczególnych latach Polski Ludowej. Materiały statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości są bardzo dokładne i szczegółowe. Oczywiście dotyczą one tylko spraw zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym. Jeżeli przyjmiemy, że wszystkie wypadki dzieciobójstwa zostały ujawnione, to wykazana liczba prawomocnych wyroków skazujących jest rzeczywistym odzwierciedleniem nasilenia przestępczości tego rodzaju u nas.

Faktem jest, że liczba popełnionych i udowodnionych dzieciobójstw zmniejsza się systematycznie i dochodzi do liczby 31 wypadków w roku 1957. Od 1958 do 1970 roku liczba ujawnionych dzieciobójstw utrzymuje się na jednakowym poziomie z tendencją spadkową (najwięcej dzieciobójstw popełniono w 1966 roku — 43, a najmniej w 1965 roku — 18). Są to wypadki stanowiące tylko 0,000065‰ w stosunku do liczby urodzeń żywych.²⁹

Najmniejszą liczbę osób skazanych zanotowano w latach 1956, 1957, 1964 i 1969. W latach tych umorzono pewną część spraw w związku z ogłoszeniem ustaw amnestyjnych (w 1956, 1964 i 1969 r.). Przedstawione liczby świadczą o tym, że przestępczość dzieciobójstwa wiele straciła na ostrość jako zagadnienie społeczne.

Przeprowadzone badania statystyczno-kryminalne pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

1. Kobiety rodzące popełniają przestępstwa dzieciobójstwa nie tylko w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu, ale także ze względu na warunki socjalne i rodzinno-środowiskowe. Warunki te wywierają w wielu wypadkach przemożny wpływ na ukształtowanie się w określony sposób osobowości sprawczyń dzieciobójstwa. Procesy motywacyjne są ukształtowane przez określone potrzeby, które są uwarunkowane czynnikami rodzinno-środowiskowymi. Zachowanie swej pozycji w rodzinie i w środowisku oraz pragnienie zachowania bezpieczeństwa jest tu bardzo istotnym elementem w łańcuchu przyczynowym przestępstwa. Istnieje przekonanie, że zabójstwo nieślubnego dziecka uwalnia sprawczynię od dowodu „hańby”, jakim jest nieślubne macierzyństwo. Istnieje też szczególna tendencja do pewnego konformizmu, dostosowania się do wymagań rodziny, otaczającego środowiska czy też grupy społecznej.

Dezaprobatą moralną i represje ze strony otoczenia wzmagają tendencję do ukrycia swego amoralnego postępowania, a to prowadzi nieuchronnie do przestępstwa. Tendencyjne oceny moralne dyskryminujące nieślubne macierzyństwo wywierają wpływ na psychikę sprawczyni i decydują o kształtowaniu się procesu motywacyjnego. Określenia: „panna z dzieckiem”, „dziecko nieślubne” ciągle mają zabarwienie pogardliwe, a w najlepszym razie wzbudzają uczucie politowania, rzadziej współczucia. Samotne matki w większości wypadków nie są traktowane na równi z matkami zameźnymi. Chcąc zmienić istniejący stan rzeczy, trzeba

²⁹ Por. tabelę 1, obrazującą stosunek procentowy liczby skazań do liczby urodzeń żywych.

postulować wprowadzenie odpowiednich form oddziaływania społecznego, które by zapobiegały przestępczości przez niedopuszczenie do psychiki ludzkiej stanu predysponującego do popełnienia przestępstwa.

2. Dzieciobójstwo w Polsce Ludowej nie stanowi problemu społecznego i należy do przestępstw popełnianych dość rzadko, i to tylko w wyjątkowych okolicznościach. Jest to wynikiem wprowadzenia nowego ustroju, wprowadzenia szeregu instytucji prawnych zrównujących status dziecka pozamałżeńskiego ze statusem dziecka małżeńskiego, podniesienia stopy życiowej i poziomu intelektualnego wszystkich obywateli, propagowania akcji świadomego macierzyństwa, zapobiegania niepożądaney ciąży oraz jej przerywania zgodnie z zaleceniami lekarskimi i przepisami ustawy z dnia 27.IV.1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61).
3. Poza przepisami o charakterze represyjnym państwo powinno energiczniej aniżeli dotychczas:
 - propagować zasady życzliwości w stosunkach międzyludzkich,
 - polepszać warunki życia rodziny,
 - prowadzić poszerzone poradnictwo psychoterapeutyczne,
 - rozszerzać funkcjonowanie poradni świadomego macierzyństwa, stacji opieki nad matką i dzieckiem, żłobków, przedszkoli i innych, gdyż są to najlepsze środki w walce z dzieciobójstwem.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Jaki jest właściwy tryb postępowania dla dochodzenia roszczeń przez uprawnione osoby w razie złożenia wywłaszczeniowej sumy odszkodowania do depozytu sądowego (art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości — Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64)?

ODPOWIEDZ:

Artykuł 27 ust. 2 ustawy wywłaszczeniowej przewiduje złożenie do depozytu sądowego odszkodowania wywłaszczeniowego w wypadku, gdy osoba w toku tego postępowania została ustalona jako uprawniona do otrzymania powyższego odszkodowania i została wymieniona w decyzji o wywłaszczeniu stosownie do art. 23 ust. 1 pkt 4 ustawy wywłaszczeniowej, jednakże odmówiła przyjęcia tego odszkodowania. Przepis ten jest więc odpowiednikiem w sferze cywilnej art. 486 kodeksu cywilnego (dawniej art. 232 kodeksu zobowiązań).

Artykuł 27 ust. 2 ustawy wywłaszczeniowej przewiduje jeszcze inne wypadki złożenia do depozytu sądowego odszkodowania wywłaszczeniowego, nie wymienia ich jednak, lecz tylko określa ogólnie, że ma to mieć miejsce wówczas, kiedy „wyplata odszkodowania osobie uprawnionej natrafia na przeszkody prawne”. Te przeszkody prawne to stany i sytuacje, które w zasadzie będą się sprowadzały najczęściej do przyczyn uzasadniających wystąpienie o zezwolenie na złożenie do